



## POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW

### Okręgowy Zarząd w Lublinie

20-109 Lublin ul. Królewska 17

Regon: 00701591500103

NIP: 712-00-60-480

Sekretariat: tel./fax (0 81) 532 24 35

Księgowość, instruktor ogrodnictwa:

tel. (0 81) 532 72 52

Nr KRS 0000293886 Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XII Wydział

Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego.

---

Lublin, dnia 05 grudnia 2013 r.

Halina Gaj-Godyńska  
Rodzinny Ogród Działkowy  
„Kalina” w Lublinie  
dz. nr 65/2

Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP  
ul. Wiejska 6  
00-902 Warszawa

Szanowny Panie Marszałku,

od wielu lat użytkuję działkę w ROD „Kalina” w Lublinie i jednocześnie wiele lat pracuję społecznie w samorządzie ogrodowym.

Na najbliższym posiedzeniu Senat RP będzie rozpatrywał uchwaloną przez Sejm RP ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych.

Tymczasem wydarzenia zaistniałe podczas posiedzenia komisji senackich w naszym działkowym środowisku wzbudziły niepokój co do terminowego uchwalenia ustawy.

Podejmowane są działania, by zakłócić proces legislacyjny nowego prawa dla nas działkowców. Świadczy o tym m.in. wystąpienie przedstawiciela tzw. stowarzyszenia działkowców Pana Ireneusza Jarzabka. Na każdym etapie opracowywania ustawy o rod próbował storpedować i zakłócić prace posłów nad nowymi przepisami. Jednak te działania nie przyniosły dla niego pozytywnych rozstrzygnięć.

Posłowie w Sejmie z odpowiedzialnością i rozważą oraz zgodnie z oczekiwaniem społecznym przyjęli obywatelski projekt ustawy, który jest wypracowanym kompromisem wszystkich zainteresowanych stron.

Obserwując zachowanie Pana Ireneusza Jarzabka, swoje działania przeniósł teraz do Senatu z tą różnicą, że czując presję czasu wytacza najcięższe działa. Jego argumenty obrażają wszystkich m.in. posłów, działkowców, polityków i działaczy społecznych Polskiego Związku Działkowców.

Najbardziej dotknęły mnie zarzuty natury kryminalnej, dotyczące nieprawidłowości przy zbieraniu podpisów na listach poparcia pod Obywatelskim projektem.

Brałam czynny udział w akcji zbierania podpisów i zapewniam Pana Marszałka, iż odbyło się ono zgodnie z prawem i nie spotkałam się z sytuacją, by ktoś został przymuszony, niedoinformowany lub wprowadzony w błąd. Działkowcy włożyli wiele pracy i wysiłku, często kosztem własnego zdrowia i czasu przeznaczonego dla rodziny, aby prawo konsultowane z nami działkowcami znalazło się w Sejmie.

Dzisiaj na ostatnim etapie procesu legislacyjnego osoba, która sama nie jest w porządku, podejmuje inicjatywy godzące w interesy tysięcy działkowców.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Marszałka, a za Pana pośrednictwem również do wszystkich Senatorów z prośbą, by nie ulec insynuacjom i szkodliwym próbom uniemożliwienia wejścia w życie dobrych przepisów dla nas działkowców.

W chwili obecnej to Państwo będziecie decydować o przyszłość polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Wyrażam nadzieję, że ustawa o rod zostanie przyjęta przez Senat w czasie zapewniającym jej wprowadzenie w życie przed terminem wskazanym przez Trybunał Konstytucyjny.

Z działkowym pozdrowieniem.

/ Halina Gaj-Godyńska/